Bajorson x Kubańczyk, ANIOŁY I DEMONY

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy ,a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy ,a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

zmęczone oczy w nocy wypatrują szansy
przy życiu trzyma jeszcze dotyk i ten płytki wydech
ten anioł nie zasypia, ale jeszcze dumnie walczy
i to nie z bólu, ale z żalu mu rozrywa pierś
ten anioł znowu w myślach tańczy, rozpościera skrzydła
walczy do końca, nie chce poddać się bo musi wygrać
leci do słońca, choć ją ściąga w dół perfidna hydra
wyrywa się co sił, dopóki tli sie ostatni iskra

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy ,a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy ,a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy ,a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pora tobie jeszcze iść do snu
pamiętaj, że nad tobą czuwa ciągle anioł stróż
to życie nieprzewidywalne, może zwalić z nóg
więc walcz do końca
nie trać wiary
niech się stanie cud
to życie niesprawiedliwe jest
zrobimy wszystko byś była tu z nami
wygramy tę wojnę, nie poddawaj sie
musisz być silna
choć wiem, ze chorobo potrafi dobiajć
i zabierać tlen
raz już wygrałaś z potworem
więc koleina runda to tylko formalność już
masz dla kogo żyć
i tam na górę nie odda cię nikt
masz dla kogo żyć
dlatego walcz do końca z całych sił

i pisze wersy jak mi leca łzy
niech ten kawałek będzie lekiem na te ciężkie dni
te słowa szczere sa od serca, wracaj do nas I
nie pozwolimy żeby mogło cie zabraknąć dziś

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy ,a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć

choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy ,a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu

nie pozwolimy żeby mogło cię zabraknąć
choroby to demony, które ciągną w dół
póki walczymy ,a nadzieja jest ostatnią
nie pora tobie jeszcze iść do snu